Księga Izajasza

Rozdział 2

**1**. Słowo, które widział Izajasz, syn Amos, nad Judą i Jeruzalem. **2**. I będzie w ostateczne dni przygotowana góra domu PANSKIEGO na wierzchu gór, i wywyższy się nad pagórki a popłyną do niej wszyscy narodowie. **3**. Pójdą też wiele ludzi i rzekną: Chodźcie a wstąpmy na górę PANSKĄ i do domu Boga Jakobowego, a nauczy nas dróg swoich i będziemy chodzić szcieżkami jego, bo z Syjonu wynidzie zakon a słowo PANSKIE z Jeruzalem. **4**. I będzie sądził narody, i będzie strofował ludzi wiele, i przekują miecze swe na lemiesze, a włócznie swe na sierpy; nie podniesie miecza naród przeciw narodowi ani się będą więcej ćwiczyć ku bitwie. **5**. Domie Jakobów, pódźcie a chodźmy w światłości PANSKIEJ! **6**. Abowiem porzuciłeś twój lud, dom Jakobów, iż pełni są jako przedtym i mieli wieszczki jako Filistymowie a dzieci się cudzych jęli. **7**. Napełniona jest ziemia srebra i złota, i nie masz końca skarbom jego; **8**. i napełniła się ziemia jego koni, i nie masz liczby poczwórnych jego. I napełnia się ziemia jego bałwanów: kłamali się dziełu rąk swoich, które uczyniły palce ich. **9**. I kłaniał się człowiek, i uniżał się mąż: przetoż nie odpuszczaj im! **10**. Wnidź do skały a skryj się w wykopanej ziemi przed obliczem strachu PANSKIEGO i przed jasnością majestatu jego! **11**. Oczy wyniosłe człowiecze zniżone są, i nachylona będzie wysokość mężów, a sam JAHWE wywyższy się w on dzień. **12**. Bo dzień JAHWE zastępów na każdego pysznego i wysokiego, i na każdego hardego: i zniżon będzie; **13**. i na wszytkie cedry Libanu wysokie i wyniosłe, i na wszytkie dęby Basan: **14**. i na wszytkie góry wysokie, i na wszytkie pagórki wyniosłe, **15**. i na każdą wieżę wysoką, i na każdy mur obronny, **16**. i na wszytkie okręty Tarsis, i na wszytko, co jest piękne ku widzeniu. **17**. I będzie nachylona wyniosłość ludzi, i uniżona będzie wysokość mężów, a sam JAHWE wywyższy się won dzień, **18**. a bałwany do szczątka będą pokruszone. **19**. I wnidą do jaskiń skalnych i do przepaści ziemie przed obliczem strachu PANSKIEGO i przed chwałą majestatu jego, gdy powstanie, aby karał ziemię. **20**. W on dzień porzuci człowiek bałwany srebra swego i wyobrażenia złota swego, które był sobie sprawił, aby się im kłaniał, krety i nietoperze. **21**. I wnidzie w rozpadliny skalne i w maclochy kamienne przed obliczem strachu JAHWE i przed chwałą majestatu jego, gdy powstanie, aby karał ziemię. **22**. A tak miejcie pokój z człowiekiem, którego dech jest w nozdrzach jego, bo poczytan jest on za wysokiego!

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.